Nr 199 (229) Łódź, sobota 4 sierpnia 1945 r. Rok 51

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12—2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8—18

Cena numeru 1 złoty

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA: ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 68

ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 70

Telefony: Redakcji 144-18, Administracji 222-22

Konto w Banku „Społem", Oddział w Łodzi, Nr. 12

Komunikat Wielkiej Trójki

O wynikach konferencji poczdamskiej

I.

W dniu 17 lipca 1945 r. prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Generalissimus J. W. Stalin i premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill wraz z p. Klemensem R. Attlee spotkali się na konferencji berlińskiej trzech mocarstw. Towarzyszyli im ministrowie spraw zagranicznych trzech rządów: W. M. Mołotow, D. F. Byrnes i A. Eden, naczelnicy sztabów i inni doradcy.

Konferencja zakończyła się w dniu 2 sierpnia 1945 r. Uchwalono szereg ważnych decyzji.

Podczas narad nastąpiła wymiana opinii w wielu ważnych problemach. Omawianie tych zagadnień będzie kontynuowane w radzie ministrów spraw zagranicznych, utworzonej na tej konferencji. Prezydent Truman, generalissimus Stalin i premier Attlee opuszczają konferencję, która wzmocniła więzy łączące rządy i rozszerzyła ramy ich współpracy i wzajemnego zrozumienia — z nowym przekonaniem, że ich rządy i narody, wraz z innymi narodami zjednoczonymi, zapewnią światu sprawiedliwy i długotrwały pokój.

II. Utworzenie Rady ministrów Spraw Zagranicznych

Konferencja osiągnęła porozumienie w sprawie utworzenia rady ministrów spraw zagranicznych, reprezentujących pięć głównych mocartw, dla kontynuowania koniecznych prac przygotowawczych w sprawie pokojowego uregulowania i omawiania rozmaitych problemów, które na podstawie porozumienia między uczestniczącymi w radzie rządami — mogą od czasu do czasu być przekazywane radzie. Tekst porozumienia o utworzeniu rady ministrów spraw zagranicznych ma następujące brzmienie:

1) Należy utworzyć radę, w skład której wejdą ministrowie spraw zagranicznych Zjednoczonego Królestwa, Związku Radzieckiego, Chin, Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

2) Rada będzie normalnie obradowała w Londynie, który będzie stałą siedzibą Zjednoczonego Sekretariatu, podlegającego Radzie. Każdemu ministrowi spraw zagranicznych będzie towarzyszył zastępca, zajmujący odpowiedzialne stanowisko, który by mógł działać w nieobecności ministra spraw zagranicznych, oraz nieduży zespół współpracowników technicznych.

Pierwsze posiedzenie rady odbędzie się w Londynie najpóźniej dnia 1 września 1945 r. Posiedzenia będą mogły się odbywać na podstawie ogólnego porozumienia w innych stolicach.

3) a) Niecierpiącymi zwłoki i ważnymi zadaniami rady są przede wszystkim opracowanie układów pokojowych w stosunku do Włoch, Rumunii, Bułgarii, Węgier i Finlandii, celem przedstawienia ich narodom zjednoczonym — oraz przygotowanie wniosków w sprawie uregulowania nierozwiązanych jeszcze problemów terytorialnych, które powstały w związku z zakończeniem wojny w Europie. Rada przygotuje również projekt układu pokojowego dla Niemiec z tym, że dokument taki będzie mógł być przyjęty przez odpowiedni rząd Niemiec, skoro taki rząd zostanie utworzony.

III. Niemcy

Armie sojuszników okupują terytorium Niemiec. Naród niemiecki zaczyna pokutować za straszliwe zbrodnie, dokonane pod kierownictwem tych, których działalność Niemcy w okresie sukcesów otwarcie aprobowali i którym okazywali ślepe posłuszeństwo.

Na konferencji osiągnięto porozumienie w sprawie politycznych i gospodarczych zasad skoordynowanej polityki sojuszników w stosunku do pokonanych Niemiec. Celem tego porozumienia jest wykonanie postanowień krymskich, dotyczących Niemiec. Niemiecki militaryzm i nazizm będą wykorzenione, a sojusznicy, działając w porozumieniu ze sobą, przyjmą odpowiednie środki, aby Niemcy nie stanowiły już nigdy groźby dla swych sąsiadów i dla pokoju świata. Sojusznicy nie zamierzają wytępić narodu niemieckiego, ani zamienić go w naród niewolników. Zamiarem ich jest dać niemieckiemu narodowi możność przygotowania się do tego, aby w przyszłości mógł odbudować swe życie na zasadach demokratycznych i pokojowych. Jeżeli Niemcy będą do tego same dążyły szczerze i konsekwentnie, będą mogły one z biegiem czasu zająć miejsce wśród wolnych i pokój miłujących narodów świata.

a) Polityczne zasady kontroli nad Niemcami

1) Zgodnie z porozumieniem o kontroli nad Niemcami władza zwierzchnia będzie wykonywana przez głównodowodzących sił zbrojnych ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Republiki Francuskiej w poszczególnych strefach okupacyjnych oraz wspólnie przez nich wszystkich w charakterze członków Rady Kontroli.

2) W miarę praktycznej możliwości, należy stosować jednolite metody traktowania ludności niemieckiej w całych Niemczech.

3) Celem okupacji Niemiec jest rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec, oraz likwidacja całego przemysłu niemieckiego, który mógłby być użyty do produkcji wojennej, względnie kontrola nad tym przemysłem. Dla osiągnięcia tego celu rozwiązuje się wszystkie lądowe, morskie i powietrzne siły zbrojne Niemiec, wojska SS, SA, SD i gestapo, wraz ze wszystkimi organizacjami, sztabami, instytucjami, wraz ze sztabem generalnym, z korpusem oficerskim, korpusem rezerwistów, szkołami wojennymi, organizacjami weteranów wojny i wszelkimi innymi militarnymi i paramilitarnymi organizacjami oraz klubami i stowarzyszeniami, których celem jest utrzymanie tradycji wojskowej w Niemczech. W ten sposób uniemożliwi się raz na zawsze odrodzenie lub reorganizację niemieckiego militaryzmu i nazizmu. Wszelki sprzęt wojenny i środki produkcji broni mają być zniszczone, lub oddane do dyspozycji sojuszników. Produkcja samolotów i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego będzie zakazana. Celem okupacji Niemiec jest również przekonanie narodu niemieckiego, że poniósł całkowitą klęskę wojskową i że nie będzie mógł uniknąć odpowiedzialności za to, co sam ściągnął na siebie.

4) Całe prawodawstwo niemieckie, które stanowiło podstawę ustroju hitlerowskiego, lub wprowadzało dyskryminacje rasowe, religijne lub polityczne — zostało zniesione.

5) Przestępcy wojenni i te osoby, które brały udział w planowaniu, lub wykonywaniu hitlerowskich przedsięwzięć, które pociągnęły za sobą okrucieństwa, lub inne przestępstwa wojenne —— mają być aresztowani i przekazani sądowi, przywódcy partii hitlerowskiej, wpływowi jej zwolennicy i kierownicy instytucyj i organizacyj hitlerowskich oraz wszelkie inne osoby niebezpieczne dla okupacji i jej celów, mają być aresztowani i internowani.

6) Wszyscy członkowie partii hitlerowskiej, którzy byli nie tylko członkami nominalnymi, lecz brali czynny udział w działalności partii, zostaną usunięci z odpowiedzialnych stanowisk i zastąpieni przez osoby, które ze względu na swą postawę polityczną i moralną mogą okazać pomoc przy tworzeniu prawdziwie demokratycznych instytucji w Niemczech.

7) Niemiecki system wychowawczy będzie kontrolowany w ten sposób, aby likwidować całkowicie doktryny hitlerowskie i militarystyczne i umożliwić rozwój idei demokratycznych.

8) Sądownictwo zostanie zreorganizowane, zgodnie z zasadami demokracji.

9) Administracja niemiecka zostanie zdecentralizowana pod względem struktury politycznej. Popierać się będzie zasadę odpowiedzialności lokalnej. W tym celu samorządy lokalne będą przywrócone, w całych Niemczech powstaną rady, pochodzące z wyborów demokratycznych. Wszystkie demokratyczne partie polityczne będą dozwolone i będą się cieszyły poparciem w całych Niemczech. W administracji krajów, prowincji i okręgów zostaną wprowadzone zasady wyborów reprezentatywnych. W chwili obecnej nie będzie utworzony centralny rząd niemiecki, lecz powstaną centralne departamenty administracyjne, przede wszystkim w dziedzinie skarbowości, transportu, komunikacji, handlu zagranicznego i przemysłu. Na czele tych departamentów będą stali sekretarze stanu, którzy będą podlegać kierownictwu Rady Kontrolnej.

10) Wolność słowa, prasy i wyznania dozwolona zostanie, o ile to nie będzie naruszało zasad bezpieczeństwa wojskowego. Dozwolone są również związki zawodowe. Instytucje religijne będą szanowane.

b) Gospodarcze zasady kontroli nad Niemcami

11) W celu zlikwidowania niemieckiego potencjału wojennego, produkcja broni, amunicji i sprzętu wojennego wszelkiego rodzaju, jak również produkcja samolotów i statków morskich, zostanie zabroniona. Produkcja metali, chemikalii i maszyn, koniecznych dla gospodarki wojennej, będzie ściśle kontrolowana i ograniczona do ustalonych, powojennych, pokojowych potrzeb niemieckich. Urządzenia przemysłowe, które nie będą konieczne dla tej produkcji, zostaną z Niemiec usunięte, zgodnie z planem odszkodowań lub też zostaną zniszczone.

12) W najbliższym czasie gospodarka niemiecka będzie zdecentralizowana. Kartele, trusty, syndykaty i inne monopole, zostaną zlikwidowane.

13) Przy urządzaniu gospodarki niemieckiej w pierwszym rzędzie popierany będzie rozwój rolnictwa i pokojowego przemysłu, dla pokrycia potrzeb wewnętrznych Niemiec.

14) Przez czas trwania okupacji Niemcy będą traktowane jako jedna całość gospodarcza.

15) Gospodarka niemiecka zostanie poddana kontroli aliantów, lecz jedynie w zakresie koniecznym do przeprowadzenia demilitaryzacji i rozbrojenia oraz ściągania odszkodowań i do utrzymania produkcji na poziomie niezbędnym dla zapewnienia zaopatrzenia wojsk okupacyjnych i koniecznym dla zaopatrzenia niemieckiej ludności, by zapewnić jej stopę życiową, która nie przewyższy stopy życiowej w innych państwach europejskich

Przemysł niemiecki i niemiecki handel międzynarodowy będą ściśle kontrolowane w tym celu, aby zapobiec rozwojowi niemieckiego potencjału wojennego. Wszystkie niemieckie publiczne i prywatne instytucje naukowe, związane z działalnością gospodarczą, będą również ściśle kontrolowane.

Po wypłacie odszkodowań należy pozostawić Niemcom dostateczne środki, zapewniające im byt bez pomocy zewnętrznej. Muszą być dostarczone środki do pokrycia dozwolonego wwozu. Sumy uzyskane z eksportu przeznaczone będą przede wszystkim na pokrycie zobowiązań importowych.

IV. Odszkodowania

1. Odszkodowania dla Zw. Radzieckiego zostaną pokryte przez świadczenia w naturze, pochodzące z radzieckiej strefy okupacyjnej i wkładów niemieckich, znajdujących się za granicą.

2. Zw. Radziecki zadowoli pretensje odszkodowawcze Polski ze swego udziału w odszkodowaniach.

3. Odszkodowania dla St. Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa i innych krajów do tego uprawnionych będą pokryte przez świadczenia w naturze, pochodzące z zachodnich stref okupacyjnych oraz zajęcie niemieckich wkładów zagranicznych.

4. Zw. Radziecki otrzyma poza tym dodatkowo z zachodnich stref okupacyjnych:

a) 15% nadających się do użytku kompletnych urządzeń przemysłowych, metalurgicznych, chemicznych i maszynowych, które nie są niezbędne dla niemieckiej gospodarki pokojowej, wzamian za co wyda odpowiednią ilość żywności, węgla, cynku, drzewa i nafty.

b) 10% urządzeń przemysłowych, które nie są konieczne niemieckiej gospodarce pokojowej. Zostaną one wydane rządowi radzieckiemu, jako zadatek na sumę odszkodowań.

Rząd radziecki zrzeka się pretensji do złota, zdobytego przez wojska sojusznicze w Niemczech.

V. Niemiecka flota i marynarka handlowa

Konferencja doszła zasadniczo do porozumienia w sprawie zdobytej niemieckiej floty wojennej i marynarki handlowej.

Trzy rządy wyznaczą ekspertów dla opracowania szczegółowych planów. Dalszy wspólny komunikat będzie ogłoszony.

VI. Królewiec

Konferencja doszła zasadniczo do porozumienia w sprawie ostatecznego oddania Zw. Radzieckiemu m. Królewca i przylegającego doń obszaru.

Dokładna linia graniczna będzie ustalona przez ekspertów.

Prezydent St. Zjednoczonych i premier brytyjski oświadczyli, że poprą propozycję radziecką w tej sprawie na przyszłej konferencji pokojowej.

VII. Zbrodniarze wojenni

Trzy rządy jeszcze raz potwierdzają swój zamiar szybkiego wymierzenia sprawiedliwości w stosunku do głównych przestępców wojennych, których zbrodnie nie mogą być umiejscowione pod względem geograficznym.

Rządy wyrażają nadzieję, że rozmowy toczące się w tej sprawie w Londynie zostaną w najbliższym czasie zakończone porozumieniem i uważają, że jest rzeczą wielkiej wagi, by procesy tych głównych przestępców rozpoczęły się jak najwcześniej.

Pierwsza lista oskarżonych zostanie ogłoszona przed dniem 1 września.

VIII. Austria

Konferencja rozpatrzyła propozycje rządu radzieckiego w sprawie rozszerzenia władz austriackiego Rządu Tymczasowego na całą Austrię i postanowiła zgodnie rozpatrzyć tę kwestię po wkroczeniu angielskich i amerykańskich sił zbrojnych do Wiednia.

XI. Polska

Nawiązanie przez rząd brytyjski i rząd Stanów Zjednoczonych stosunków dyplomatycznych z Polskim Rządem Tymczasowym Jedności Narodowej, pociągnęło za sobą cofnięcie ich uznania w stosunku do b. rządu polskiego w Londynie, który już więcej nie istnieje.

Rząd brytyjski i rząd Stanów Zjednoczonych powzięły środki dla zabezpieczenia in-

(Dokończenie na stronie 2-ej)

Komunikat Wielkiej Trójki

(Dokończenie ze strony 1-ej)

teresów Polskiego Rządu Tymczasowego, jako uznanego rządu Państwa Polskiego, odnośnie do własności, należącej do Państwa Polskiego, a znajdującej się na ich terytorium i pod ich władzą, bez względu na formę, jaką własność ta może posiadać. Ponadto powzięły one środki, by nie dopuścić do odstąpienia tej własności osobom trzecim. Wszystkie należyte ułatwienia udostępnia się Polskiemu Rządowi Tymczasowemu dla korzystania z wszelkich normalnych środków zaradczych, mających na celu odzyskanie wszelkiej własności Państwa Polskiego, która mogłaby być niesłusznie przywłaszczona.

Trzy mocarstwa pragną dopomóc Polskiemu Rządowi Tymczasowemu w ułatwieniu powrotu do Polski tak szybko, jak to będzie w praktyce możliwe, wszystkich Polaków znajdujących się zagranicą, którzy będą chcieli wrócić, włączając członków polskich sił zbrojnych i polskiej marynarki handlowej. Oczekują one, że ci Polacy, którzy powrócą do kraju, otrzymają prawa osobiste, prawa dotyczące własności, na takich samych zasadach, jak wszyscy pozostali obywatele.

Trzy mocarstwa przyjmują do wiadomości, że Polski Rząd Tymczasowy, zgodnie z decyzją Krymską, zgodził się w czasie możliwie najkrótszym, przeprowadzić wolne, nieskrępowane wybory, na podstawie powszechnego i tajnego głosowania, w których wszystkie partie demokratyczne i antynazistowskie będą miały prawo wziąć udział i wystawić kandydatów, oraz, że przedstawiciele sprzymierzonej prasy będą posiadali pełną swobodę informowania świata o wydarzeniach w Polsce przed wyborami i w czasie ich trwania.

Zgodnie z porozumieniem w sprawie polskiej, osiągniętym na Konferencji Krymskiej trzej szefowie rządów zasięgnęli opinii Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej co do objęcia terytoriów na północ i na zachodzie, które Polska ma otrzymać. Prezydent Polski i członkowie Polskiego Rządu Jedności Narodowej zostali przyjęci na Konferencji i w pełni przedstawili swoje poglądy.

Trzej szefowie rządów stwierdzają raz jeszcze swój pogląd, że ostateczne oznaczenie zachodnich granic Polski musi czekać do załatwienia sprawy pokoju.

Trzej szefowie rządów zgadzają się, że w oczekiwaniu na ostateczne określenie granic zachodnich Polski w byłym niemieckim terytorium na wschód od linii, biegnącej od morza Bałtyckiego przez Świnoujście i stąd wzdłuż rzeki Odry do zbiegu jej z zachodnią Nissą i wzdłuż zachodniej Nissy do granicy czechosłowackiej, włączając tę część Prus Wschodnich, która nie została oddana pod administrację Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zgodnie z porozumieniem osiągniętym na tejże Konferencji i włączając obszar byłego wolnego miasta Gdańska – obszar ten będzie pod administracją Państwa Polskiego i ze względu na to nie będzie uważany za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

X. Włochy, Bułgaria, Finlandia, Rumunia, Węgry, Hiszpania

Konferencja doszła do porozumienia w sprawie wspólnej polityki, zdążającej do ugruntowania w jak najszybszym czasie warunków trwałego pokoju po zwycięstwie w Europie. Trzy rządy uważają za pożądane, aby normalna sytuacja we Włoszech, Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech została zakończona zawarciem traktatów pokojowych. Wyrażają one nadzieję, że pozostałe zainteresowane rządy państw sprzymierzonych podzielają ten pogląd. Ze swej strony trzy rządy polecają przygotowanie traktatu pokojowego z Włochami, jako pierwszą sprawę, podlegającą rozpatrzeniu przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Zawarcie takiego traktatu pokojowego, z uznanym demokratycznym rządem włoskim, umożliwi trzem rządom poparcie wniosku włoskiego w sprawie otrzymania członkostwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Trzy rządy poleciły poza tym Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych przygotować traktaty pokojowe z Bułgarią, Finlandią, Węgrami i Rumunią.

Zawarcie traktatów pokojowych z uznanymi demokratycznymi rządami tych państw, umożliwi trzem rządom poparcie ich wniosków o przyjęcie do organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jeśli chodzi o dopuszczenie innych państw do organizacji Narodów Zjednoczonych, trzy rządy poprą wnioski o przyjęcie tych krajów, które pozostawały neutralne w czasie wojny i które odpowiadają warunkom ustanowionym w statucie Narodów Zjednoczonych.

Trzy rządy zmuszone są jednak wyraźnie oświadczyć, że nie odnoszą się przychylnie do ew. wniosku rządu hiszpańskiego, który został utworzony dzięki poparciu mocarstw osi i który ze względu na swój charakter, działalność i bliski kontakt z państwami napastniczymi, nie posiada odpowiednich kwalifikacyj usprawiedliwiających przyjęcie do organizacji Narodów Zjednoczonych.

XI. Terytoria mandatowe

Konferencja rozpatrzyła propozycję rządu radzieckiego, dotyczącą terytoriów mandatowych.

Postanowiono, że sprawa b. terytoriów kolonialnych włoskich będzie rozpatrzona w związku z przygotowaniem traktatu pokojowego z Włochami.

XII. Planowe przesiedlenie ludności niemieckiej

Trzy rządy uznają, że musi być przedsięwzięte przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej, pozostającej jeszcze w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech. Ponieważ przypływ wielkiej ilości Niemców zwiększyłby ciężary, którymi są obarczone władze okupacyjne, trzy rządy są zdania, że sojusznicza Rada Kontrolna w Niemczech powinna przede wszystkim zająć się tą kwestią i zwrócić specjalną uwagę na skierowanie Niemców do poszczególnych stref okupacyjnych.

Rząd czechosłowacki, rząd polski i Rada Kontrolna na Węgrzech zostały poinformowane o powyższym. Zwrócono się do nich z prośbą o tymczasowe wstrzymanie dalszych wysiedleń, do czasu rozpatrzenia przez rządy zainteresowane sprawozdań przedstawicieli zasiadających w Radzie Kontroli.

XIII. Konferencja szefów sztabów Trzech Mocarstw

W czasie konferencji odbyły się narady szefów sztabów trzech mocarstw w sprawach wojskowych, dotyczących wspólnych interesów.

Następują podpisy:

J. W. Stalin, Harry S. Truman, C. R. Attlee

Dodatkowy komunikat o konferencji

LONDYN (Polpress). W dniu wczorajszym o godz. 23-ej ogłoszono w Londynie i Waszyngtonie następujący komunikat dodatkowy o naradach przedstawicieli obu mocarstw w sprawie wojny z Japonią.

Podczas trwania konferencji w Berlinie amerykański i brytyjski szef sztabu, odbywali narady codziennie, aby zacieśnić współpracę brytyjskich i amerykańskich sił zbrojnych.

Dla przyśpieszenia klęski Japonii, jej bezwzględnej kapitulacji oraz dla wyzwolenia ziem okupowanych przez Japonię — Wielka Brytania użyje wszystkich, stojących do jej dyspozycji sił morskich, powietrznych i lądowych.

Podczas narad omówiono sprawy dotyczące terenów przyszłych walk oraz dowództwa na południowym pacyfiku i południowo - wschodniej Azji. Omówiono również problemy, związane z udziałem w walce wojsk państw sojuszniczych, które znajdują się w stanie wojny z Japonią.

Propozycje Sztabów Generalnych zostały przyjęte przez prez. Trumana i premiera Attlee.

Amnestia

z okazji Swięta Odrodzenia Polski

WARSZAWA, (Polpress). Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 2 sierpnia uchwalono dekret o amnestii celem upamiętnienia święta odrodzenia Polski w rocznicę powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz faktu utworzenia Rządu Jedności Narodowej.

Amnestii podlegają sprawcy i uczestniprzestępstw popełnionych przed dniem 22 lipca 1945 r. należących do właściwości sądów wojskowych, sądów powszechnych, przewidzianych w dekrecie o ochronie państw., – oraz niektórych wykroczeń i występków skarbowych. Dekret przewiduje również cały szereg wypadków wyłączenia z pod amnestii osób, których działalność okazała się szczególnie szkodliwa dla państwa polskiego.

Dekret wejdzie w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

ROSJA OSIĄGNĘŁA SUKCES W POCZDAMIE

PARYŻ, (AFP). „Combat" uważa, że rozstrzygnięcie niektórych zagadnień na konferencji w Poczdamie zostało dokonane na zasadzie planu Morgenthaua. Według opinii „Combat", Rosja osiągnęła na konferencji pełny sukces. Czy to w sprawie Królewca, czy też swych granic zachodnich z Polską, Stalinowi udało się przeprowadzić wszystkie swe żądania. Jeśli nawet niektóre rozstrzygnięcia mają charakter raczej prowizoryczny, Moskwa napewno jest przekonana, że czas zrobi swoje.

„Combat" zarzuca komunikatowi kompletne przemilczenie zamiarów militarnych Rosji w stosunku do Japonii.

Prasa światowa o uchwałach W. Trójki

LONDYN (Polpress). Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera omawiając wyniki konferencji berlińskiej stwierdza, że Niemcy zostaną przekształcone z państwa zdobywczego i przemysłowego na kraj rolniczy, lecz samowystarczalny. Wielkie kartele niemieckie, które przed wojną snuły tyle intryg, zostaną zlikwidowane.

Sprawozdawca podkreśla, że na największe trudności natknęli się kierownicy 3-ch mocarstw przy ustalaniu wysokości odszkodowań. Wydaje się, że nie powzięto decyzji w sprawie ogólnej sumy odszkodowań. Wśród spraw, które omawiano na konferencji i o których nie ma żadnej wzmianki w komunikacie oficjalnym, jest sprawa Cieśniny Dardanelskiej. Problem ten oraz kwestia krajów bałkańskich, Środkowego i Dalekiego Wschodu, zostaną rozpatrzone przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych.

W kołach dobrze poinformowanych — donosi sprawozdawca — utrzymują, że na konferencji trzy mocarstwa wymieniły wzajemne opinie o Iranie, Mandżurii i Korei. Pewną niespodzianką jest również brak decyzji w sprawie Austrii. Nie ulega jednak wątpliwości, że rząd Rennera będzie wkrótce uznany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone.

W dobrze poinformowanych kołach politycznych Londynu podkreśla się, że oficjalny komunikat obejmuje jedynie część problemów, które były przedmiotem narad. Niemiecka stopa życiowa zostanie obecnie obniżona. Uchwały konferencji nie sprzyjają ruchowi separatystycznemu w poszczególnych prowincjach niemieckich.

PARYŻ (Polpress). W paryskich kołach półoficjalnych podkreśla się, że we Francji uchwały konferencji berlińskiej zostały przyjęte naogół z zadowoleniem. Straty, jakie poniosła Francja podczas wojny, są bardzo wielkie, lecz rząd francuski gotów częściowo zrezygnować z odszkodowania, jeżeli postulaty terytorialne Francji będą uwzględnione. Jak przypuszczają, rząd francuski będzie się domagał przyłączenia Zagłębia Saary do Francji.

NOWY JORK (Polpress). Dziennik „Chicago Sun" wyraża zadowolenie, że Wielka Trójka ogłosiła oficjalnie swój stosunek do rządu gen. Franco. Dziennik określa warunki ustanowione dla Niemców jako surowe, lecz nie beznadziejne.

„Herald Tribune" stwierdza, że stare Niemcy ze wszystkimi swoimi tradycyjnymi atrybutami narodowymi, jak rząd, sztab generalny, armia, aparat przemysłowy, system wychowawczy itd. przestały istnieć. Powstaną nowe Niemcy, które nie będą państwem, lecz jakąś organizacją o niewiadomej jeszcze formie.

„New York Times" oświadcza, że konferencja berlińska jest ostatnim spotkaniem Wielkiej Trójki i pierwszą konferencją pokojową. Dziennik wyraża ubolewanie, że w Poczdamie nie zapadły decyzje w sprawie Japonii.

Uchwała W. Trójki w sprawie Hiszpanii

Wyrok śmierci na rząd gen. Franco

MADRYT (Associated Press). Czynniki rządowe w Hiszpanii zastanawiają się obecnie nad tym, czy w związku z wyrokiem, wydanym przez Wielką Trójkę na ustrój gen. Franco ambasadorowie angielski i amerykański zostaną odwołani z Madrytu i czy nastąpi zerwanie stosunków handlowych pomiędzy wymienionymi wyżej krajami. Na ten temat nie ma żadnych oficjalnych wiadomości, a jeśli chodzi o domysły, to zdania są podzielone.

Wyrok poczdamski spadł na Hiszpanię w chwili, gdy usiłowała ona nawiązać normalne stosunki z Francją. Specjalna misja francuska z Ludwikiem Drouin na czele ma przybyć w przyszłym miesiącu do San Sebastian. Misja ta ma być przyjmowana przez ministra spraw zagranicznych, Martina Arajo.

MEKSYK (United Press). Alvaro de Albornez, prezes komitetu wyzwolenia Hiszpanii oświadczył, iż decyzja Wielkiej Trójki oznacza ostateczny koniec ustroju gen. Franco. „Cieszę się — powiedział Albornez — widząc, że duch konferencji San Francisco kieruje nadal strażnikami pokoju światowego".

LONDYN (United Press). Znany hiszpański pisarz historyczny i dyplomata de Madariaga oznajmił, że pochwala całkowicie wyrok wydany przez Wielką Trójkę na generała Franco. Uważa on, że Wielka Trójka nie mogła na razie w sprawie tej posunąć się dalej, gdyż mogłoby to wywołać poważne zamieszki wewnętrzne w Hiszpanii, jednakże, stwierdzenie, iż Franco nie będzie dopuszczony do wielkiej rodziny zjednoczonych narodów wystarczy, aby Hiszpania wiedziała co ma dalej czynić.

Korespondent londyński pewnego organu hiszpańskiego oznajmił prasie, iż, jego zdaniem, deklaracja poczdamska jest śmiertelnym ciosem dla ustroju gen. Franco. Uważa on, że po wczorajszym komunikacie, trudno będzie generałowi utrzymać stosunki dyplomatyczne z jakimkolwiek państwem, gdyż należenie do światowej organizacji zjednoczonych narodów będzie koniecznym warunkiem istnienia dla każdego państwa w powojennym świecie.

Farbowane lisy

Gdyby czasy były w ogóle weselsze, można by się uśmiać szczerze z wiadomości, że hiszpański dyktator, gen. Franco, proklamował uroczyście w Kortezach „swobody demokratyczne"!..

Mniejsza już o to, że ta proklamacja nie została ubrana w żadną formę prawną, że „demokratycznej" gadaninie dyktatora nie towarzyszyły żadne rozporządzenia wykonawcze, że — wreszcie — te Kortezy są tylko nędzną karykaturą parlamentu, składają się bowiem z mianowańców dyktatora i przedstawicieli jedynej hiszpańskiej partii legalnej — faszystowskiej „Falangi". Najważniejszym szczegółem tej ohydnej maskarady jest właśnie osoba „wspaniałomyślnego ofiarodawcy", który przy pomocy Hitlera i Mussoliniego, za cenę krwi milionów swych rodaków, osiągnąwszy w r. 1939 władzę, sprawował ją aż do ostatniego dnia wojny, ku pożytkowi i zadowoleniu wysokich faszystowskich protektorów, wśród cierpień, ucisku i nędzy ludu hiszpańskiego.

„Swobody demokratyczne" gen. Franco, proklamowane w chwili, gdy konferencja Wielkiej Trójki zając się ma m. in. sprawą zlikwidowania dyktatury hiszpańskiej, tego groźnego ropnia na organizmie odnowionej, demokratycznej Europy, przywiodły mi na pamięć anegdotę polityczną z czasów Napoleona III, niedołężnego prekursora t. zw. rządów autorytatywnych.

W r. 1867, reakcyjny rząd napoleoński wystąpił z projektem „liberalnej" i „demokratycznej" ustawy prasowej. O istotnym jej duchu świadczyło jedno z głównych postanowień, głoszące, że „artykuły polemiczne mają być przedstawiane na 24 godziny naprzód Rządowi, tak, aby Rząd mógł odpowiedzieć tego samego dnia i w tym samym dzienniku"...

W związku z tym opozycja puściła w obieg dowcip, twierdząc, że przygotowała projekt jeszcze „liberalniejszy", który przewiduje: „Każdy obywatel francuski, który chce zamieścić jakikolwiek artykuł, winien się zgłosić do więzienia na 24 godziny przed tym"...

Z niewielkimi zmianami można by ta anegdotę wcielić w praktykę „demokracji" à la Franco. „Każdy obywatel hiszpański, który zamierza korzystać ze „swobód demokratycznych", powinien zgłosić się na 24 godziny przed tym do najbliższego posterunku falangistowskiej milicji", — gdzie zostanie, oczywiście, pouczony, jak wyglądają naprawdę „swobody demokratyczne" w ustroju faszystowskim.

„Demokracja" gen. Franco — to bezczelny ponad miarę trick bankrutującego dyktatora, który usiłuje piaskiem ordynarnego oszustwa sypnąć w oczy surowym egzaminatorom poczdamskim. Miejmy nadzieję, że będzie to już ostatni chwyt z repertuaru hiszpańskiego bankruta, ostatni numer jego błazeńskich a obłudnych popisów. Zbrodniarz przedwojenny, zbrodniarz wojenny i zbrodniarz powojenny, udzielający do dziś dnia schronienia i gościny przestępcom faszystowskim z całego świata, daremnie przebiera się w strój „demokratyczny", daremnie — trwogą znaglony — wykrztusza z siebie hasła i obietnice „swobód obywatelskich". Świat wie, co ma sądzić o tych farbowanych lisach, jak ustosunkować się do wilków odzianych w owczą skórę. Kłamliwy bełkot mordercy ludu hiszpańskiego nie oszuka już nikogo, przebieg jego dyktatorskiej „kariery" jest wszystkim zbyt dobrze znany. Dlatego też — wierzymy — sprawiedliwości, choć późno, stanie się jednak zadość, a naród hiszpański przestanie być w swojej Ojczyźnie parjasem i niewolnikiem.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) elektromonter Stefan Heyser, samotny, zamieszkały w Głogowie, przed tym w miejscowości Pławo-Swoły, powiat Jarosław, syn stolarza Antoniego Heysera, poległego w czasie wojny światowej w Niemczech i jego żony Marianny z domu Biadaszkiewiczówny, zamieszkałej w Jarocinie.

2) Joanna Matuszakówna, samotna, bez zawodu, zamieszkała w Jarocinie, córka murarza kolejowego Franciszka Matuszaka i jego żony Jadwigi z domu Wojciechowskiej, zamieszkałych w Jarocinie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim w Jarocinie, Zarządzie Miejskim w Głogowie oraz w czasopiśmie „Robotnik" w Łodzi.

Jarocin, dnia 1 sierpnia 1945 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
Piętka.

O pomoc lekarską i szpitale

W czasach normalnych liczba obłożnie chorych nie przekraczała 1—2 procent ogółu ludności. Dziś odsetek ten jest wielokrotnie wyższy. Odpowiedzialność za to ponoszą obozy koncentracyjne, przymusowe roboty w Niemczech, okopy, pięcioletnia głodówka, łapanki, bombardowania — i któżby zliczył wszystkie udręki, które przeszła ludność polska.

Problem likwidacji skutków wojny w zakresie zdrowia ma znaczenie ogólne. Nie wolno nam przejść do porządku dziennego nad dziesiątkami tysięcy ofiar wojny. Każde życie polskie ma dziś podwójną wartość. Obowiązkiem naszym jest zapewnić szerokim rzeszom ludności możność racjonalnego leczenia.

Tu niestety wyrastają nieoczekiwane trudności. Przede wszystkim brak jest lekarzy. Z 12.000 lekarzy przed wojną pozostało zaledwie 6.000. Przy tym rozmieszczenie ich jest bardzo nierównomierne. Podczas gdy np. w Krakowie i innych wielkich miastach panuje swego rodzaju bezrobocie lekarzy, są całe połacie kraju, pozbawione elementarnej pomocy lekarskiej.

Sytuacja na tym odcinku zaostrza się coraz bardziej. Czas najwyższy, ażeby czynniki odpowiedzialne przystąpiły do oddawna zapowiedzianej reformy na tym polu.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa szpitalnictwa. Z dawnych szpitali pozostały ruiny bądź szczątki. Instytucje te pozbawione są łóżek, pościeli, nie mówiąc już o urządzeniach lekarskich, jak sale operacyjne, roentgeny itp. Dobrze jeśli gmachy stoją i mają całe drzwi i okna.

Mimo stanu miejscami wprost rozpaczliwego, konieczny jest największy wysiłek w celu uruchomienia odpowiedniej liczby łóżek szpitalnych. Niektóre samorządy, na których ciąży obowiązek organizacji i utrzymywania szpitali, dokazały tego w sposób godny podziwu. Niestety częstsze są przykłady odwrotne. Sprawy szpitali i zdrowia umieszczane są na szarym końcu budżetów. Taki stosunek do zdrowia ludności źle świadczy o zrozumieniu ducha demokracji.

Na szczególną uwagę zasługuje także stosunek niektórych urzędów aprowizacji do potrzeb szpitali. Czyż nie musi oburzać fakt, że w jednym ze szpitali dziecięcych gorączkujące dzieci otrzymują na przydział tylko czarny chleb? A nie są to wypadki odosobnione.

Sprawa pogotowia ratunkowego i przewozu chorych przedstawia się wszędzie rozpaczliwie. Nie ma na ten cel samochodów nawet w tak dużym centrum przemysłowym jak Łódź, w którym codziennie zachodzą dziesiątki wypadków przy pracy w fabrykach i na ulicy. Czyżby np. rozwożenie piwa, na co są samochody, ważniejsze było od życia nieszczęsnych ofiar wypadków?

Nie tylko szpitale, lecz także sanatoria i uzdrowiska są przedmiotem najpierwszej potrzeby. Tysiące chorych na gruźlicę i ciężkie postacie reumatyzmu oczekują możności leczenia. Dotychczas Ubezpieczalnia Społeczna zdołała uruchomić dopiero jeden zakład w Busku. Jest to kroplą w morzu potrzeb cierpiącej ludności, po torturach Oświęcimia i robót okopowych.

Nie żądamy luksusowych pensjonatów, chodzi o wyzyskanie właściwości leczniczych klimatu i wód choćby w najbardziej skromnych warunkach. Sanatoria i uzdrowiska muszą się stać własnością ludową.

W końcu jedna jeszcze przykra sprawa — lekarstw. Byliśmy przez dziesiątki lat pod obstrzałem propagandy niemieckich fabryk farmaceutycznych, które wmawiały nam za drogie pieniądze środki lecznicze, kosztujące grosze. Dziś to się skończyło. Korzysta natomiast z braku lekarstw rodzima spekulacja, uprawiając najbardziej ohydne paskarstwo resztkami dawnych lekarstw niemieckich. Najbardziej jest jednak przykre to, że nawet niektóre upaństwowione dawne fabryki niemieckie sprzedają na t. zw. wolnym rynku lekarstwa po cenach wybitnie paskarskich.

Z tym trzeba skończyć. Skoro ostatnio głosi się, że przemysł ma pewne zadania społeczne, to dotyczy to przede wszystkim przemysłu farmaceutycznego. Uprawiana spekulacja uniemożliwia Ubezpieczalniom Społecznym i szpitalom racjonalne leczenie ludności. Uruchomienie produkcji lekarstw po cenach urzędowych jest przeto nakazem chwili.

E. P.

Ambasador Francji wręczył listy uwierzytelniające

WARSZAWA, (Polpress). W dniu 3.8 o godz. 5 po południu przybył do Belwederu ambasador Francji Roger Carreau w otoczeniu członków ambasady celem wręczenia Prezydentowi Bierutowi listów uwierzytelniających.

Ob. Prezydent przyjął ambasadora Francji w obecności ministra Spraw Zagranicznych Wincentego Rzymowskiego, wicemin. Zygmunta Modzelewskiego i dyr. departamentu politycznego Józefa Olszewskiego.

Wielka Trójka zamieni się w Wielką Piątkę

NEW YORK (AFP). Komentując komunikat z obrad poczdamskich, prasa tutejsza dochodzi do wniosku, że Wielka Trójka zamieni się w Wielką Piątkę. Zdaniem „New York Times", Francja winna uczestniczyć w obradach, decydujących o losach Europy. Dziennik z wielkim zadowoleniem podkreśla decyzję W. Trójki zapraszania na obrady państw, których losy mają być omawiane, uważając tę decyzję za fundament przyszłego pokoju.

Korespondent „Times" jest zdania, że Francja winna bezwarunkowo uczestniczyć w konferencji, na której omawiane są przyszłe losy Niemiec. Korespondent New York Herald Tribune nazywa tę nowa radę „monopolem Wielkiej Piątki przy stole pokojowym".

Niemcy będą płacić w naturze

(London Press Service). Komunikat poczdamski jest zupełnie pozbawiony wielkich słów i pustych frazesów, jest to poważny, rzeczowy dokument, który napełnia zaufaniem do swej treści. Utworzenie rady ministrów spraw zagranicznych, jako najwyższego organu doradczego, uważane jest za wypełnienie dawno już odczuwanego braku. Włączenie do Rady Francji i Chin spotyka się wszędzie z pełnym uznaniem i zadowoleniem.

Decyzja w sprawie odszkodowań różni się diametralnie od decyzji na ten temat, powziętej w Wersalu, domagającej się astronomicznych kwot, płaconych gotówką w złocie. Tym razem Niemcy będą płacić artykułami przemysłowymi, wyprodukowanymi w Niemczech, oraz, kapitałami, które posiadają w innych państwach.

Ogólna wysokość odszkodowań, oraz podział ich pomiędzy zainteresowane państwa nie są podane w komunikacie, gdyż kwestie te wymagają jeszcze głębszych rozważań.

Nowi członkowie Rządu Brytyjskiego

LONDYN (Polpress). W dniu dzisiejszym ogłoszono dodatkową listę członków nowego rządu premiera Attlee.

George Isaacs, przewodniczący Związku Zawodowego Drukarzy, został ministrem Pracy i Służby Narodowej. Alfred Barnes otrzymał tekę ministra Transportów Wojennych. Barnes jest wybitnym działaczem spółdzielczym.

Ben Smith, były ambasador brytyjski w Waszyngtonie, objął Ministerstwo Aprowizacji.

Pani Ellen Wilkinson, jedyna kobieta w rządzie, została ministrem Oświaty.

Patrick Lawrence otrzymał tekę ministra dla spraw Indii.

Flota argentyńska przeciwko Farrel'owi

LONDYN (Polpress). W argentyńskich kołach wojskowych panuje niezadowolenie z powodu tego, że kurs polityczny Farrela nie uległ zmianie.

Oficerowie floty morskiej domagają się przeprowadzenia wyborów, w przeciwnym bowiem wypadku oddadzą się do dyspozycji Sądu Najwyższego, który będzie uznany jako jedyny prawowity rząd argentyński.

Ustąpienie kontradmirała Telsseyre ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych tłumaczy się w kołach politycznych jako wyraz solidarności z oficerami floty argentyńskiej.

Przegląd prasy

W związku z ostatecznym przekazaniem Polsce przez Konferencję Poczdamską terenów zachodnich do Odry i Nissy, znów wzrasta aktualność i znaczenie akcji przesiedleńczej. Niestety to co czyta się ostatnio w całej niemal naszej prasie, świadczy, że akcja ta absolutnie nie osiągnęła jeszcze należytego poziomu.

„*Rzeczpospolita*" zamieszcza w ostatnim numerze obszerny reportaż ze Starogrodu, z którego zacytować warto taki wyjątek:

„*Wprost od kierownika udaliem się na punkt wypoczynkowo-rozdzielczy PUR i stwierdziłem: są wszy duże jak pluskwy. Ludzie jedzą zupę bez soli. Czekają tam po kilka tygodni.*

Zaszedłem do pełnomocnika PUR-u w Starogrodzie. Mówił o PUR-ze: piją, hulają, o ludzi i pracę całkiem się nie troszczą. Mają 3 ciężarówki w Koszalinie — stoją bezczynnie, a narzekają, że osadników nie ma czym przewozić. Konie sprzedają i montują prywatną limuzynę."

Również sprawa powracających z obozów nie jest jeszcze dobrze postawiona. „*Głos Ludu*" pisze o tym:

„*Jak dotąd fala powrotna ocalałych z piekła hitlerowskich obozów — nie była zbyt wielka. Złożył się na to ogólnie znany fakt ewakuowania obozów w głąb Niemiec. W chwili obecnej, gdy możliwości powrotu stamtąd stały się realne, gdy ze strony Państwa stworzone zostały punkty przyjęć i przejściowe, społeczeństwo winno zorganizować dalszy ciąg akcji — a to pomoc powracającym w ich pierwszym okresie nowego życia po miastach i wsiach Rzeczypospolitej.*

Byli więźniowie obozów koncentracyjnych, znajdujący się już w kraju od szeregu dni, nie mają należytej opieki. Instytucje, do których zwracają się o pomoc nie rozporządzają na ten cel odpowiednio dużymi funduszami. Z drugiej strony zapomogi, jakie udziela się więźniom są tylko jednorazowe."

Jednym z najistotniejszych zagadnień, ważnych, zarówno dla kwestii opieki nad powracającymi z Niemiec, jak i dla akcji przesiedleńczej, jest sprawa taboru kolejowego. Ciekawe uwagi na ten temat zamieszcza katowicki organ PPS „*Gazeta Robotnicza*":

„*Przede wszystkim stwierdzamy katastrofalny brak taboru, to jest wagonów osobowych i towarowych oraz parowozów. Niedługo już okaże się, że jest wprawdzie dostateczna ilość węgla, ale w kopalniach, nie będzie go zaś na wsiach i w miastach, właśnie z powodu braku taboru kolejowego.*

Dla ilustracji, że twierdzenie to nie jest gołosłowne podajemy informacje otrzymane z rejonu Bielsko—Dziedzice i innych pobliskich miejscowości, a dotyczące stanu ostatnich dni. Otóż z braku parowozów utknęło tam około 50 (pięćdziesiąt) pociągów towarowych (jeszcze raz p o c i ą g ó w, a nie wagonów), nie mogąc ruszyć w dalszą drogę. To nie jest wcale odosobniony przykład, gdyż podobne są i gdzieindziej na porządku dziennym."

Przypominamy, że na niedostatki taboru i związane z tym bolączki PKP również i nasze pismo zwracało ostatnio uwagę.

Potępienie gen. Franco

PARYŻ (Polpress). Komisja dla spraw zagranicznych Zgromadzenia Konsultatywnego wezwała rząd francuski do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco i do udzielenia poparcia nowoutworzonemu republikańskiemu rządowi hiszpańskiemu.

UNRRA działa

75.000 ton towarów miesięcznie dla Polski

Szef bawiącej w Polsce delegacji UNRRA p. Michaił Menshikow, zastępca generalnego dyrektora Administracji Narodów Zjednoczonych, do spraw pomocy i zagospodarowania, złożył dla prasy polskiej, na prośbę przedstawiciela „Polpressu“, następujące oświadczenie:

Jest dla mnie zarówno przyjemnością, jak i zaszczytem, iż przyjechałem do Warszawy jako kierownik tymczasowej delegacji UNRRA do polskiego Rządu Jedności Narodowej

Dzisiejsza Warszawa nie może nie uczynić głębokiego wrażenia na każdym, kto ją zobaczy, a dla nas z UNRRA ma swą specjalną wymowę i znaczenie. Tu, bardziej niż gdzieindziej, możemy zrozumieć, co znaczy pomoc i odbudowa. Tu widzimy w pełni cios zadany przez hitleryzm. Okrucieństwo i zniszczenie tak całkowite, że można to jedynie zobaczyć, gdyż nikt nie jest w stanie objąć tego wyobraźnią. Widzimy tu jednak nie tylko stronę destrukcyjną, ale i konstrukcyjną, widzimy polski naród, który odbudowuje cierpliwie, mężnie, z takim samym bohaterstwem, jakie wykazał w swej walce z najeźdźcą.

UNRRA jest dumna, że może pomóc polskiemu narodowi w jego wielkim zadaniu odbudowy. Jako kierownik delegacji UNRRA do Polski, proszony byłem przez generalnego dyrektora UNRRY, gubernatora Lehmana, abym działał, jako jego osobisty przedstawiciel i otrzymałem całkowite pełnomocnictwo działania, które ma umożliwić i zwiększyć pomoc dla Polski, w zgodzie z zasadami UNRRA. Precyzujemy cele naszej delegacji następująco:

1. Omówić układ z Rządem Polskim w przedmiocie pomocy i odbudowy, zawierający warunki dla misji UNRRA, akredytowanej przy Rządzie Polskim.
2. Porozumieć się z Rządem Polskim, co do przygotowania danych potrzebnych dla usprawiedliwienia pomocy żądanej i dla uzgodnienia pierwszeństwa w transportach morskich.
3. Przekazać potrzeby Rządu Polskiego władzom, zarządzającym pomocą i transportem w Waszyngtonie.
4. Zapoznać się z życzeniami Rządu Polskiego odnośnie pomocy, którą UNRRA może dać Polsce w dziedzinie sanitarnej, opieki społecznej, w sprawach osób poszukiwanych i wysiedlonych oraz odbudowy przemysłowej i rolniczej.

UNRRA uczyniła najwyższy wysiłek, aby dać zniszczonej Polsce tak potrzebną pomoc i przyczynić się do jej odbudowy. Od lutego wysłaliśmy 75.000 ton artykułów, mających największe znaczenie dla odbudowy życia gospodarczego w Polsce. Posłaliśmy żywność, najważniejsze lekarstwa, odzież, i co jest może najważniejsze, wozy ciężarowe, traktory i inne towary potrzebne dla Polski, aby zwiększyć jej własną produkcję i ułatwić rozdział podstawowych dostaw.

Zadaniem UNRRA jest przede wszystkim dopomóc oswobodzonym narodom tak, aby mogły dopomagać sobie same. UNRRA rozpoczęła ładunki dla Polski już wówczas, gdy wojna jeszcze trwała, w chwili gdy potrzeby wojenne oczywiście miały pierwszeństwo, jeżeli chodzi o wyładunek, transport morski i wewnętrzny.

Teraz wojna europejska jest skończona i porty odbudowują się. Mamy nadzieję, że nasze transporty zwiększą się tak, iż będziemy mogli wysyłać conajmniej 75.000 ton miesięcznie, — a może i więcej. Rzeczą pierwszej wagi jest otwarcie morza Bałtyckiego, co pozwoli na wysyłanie transportów bezpośrednio do polskich portów wyładunkowych: Gdyni i Gdańska. Transporty te zawierać będą przedmioty tak wielkiej wagi jak wagony, lokomotywy, ciężarówki, żywiec i surowce, tak bardzo krajowi potrzebne.

Pragnę również podkreślić, że pomoc UNRRA dla Polski będzie realizowała przede wszystkim to, czego zażąda Rząd Polski. UNRRA jest instytucją, stworzoną dla pomocy rządom; działać będzie stosownie do ich potrzeb, i, o ile to tylko będzie możliwe, wysyłać będzie towary oraz okazywać pomoc w ramach zapotrzebowań rządów. Naturalnie, kapitały, dostawy, transporty i materiał ludzki są to rzeczy ograniczone i program UNRRA dla Polski musi być opracowany na zasadach realnych i praktycznych, to znaczy tego, co się rzeczywiście da wykonać. Co się tyczy rozdziału dostaw oraz administracji prac pomocniczych w samej Polsce, to oczywiście odpowiedzialność ponosi Rząd a nie UNRRA. Wreszcie nie należy zapominać, że UNRRA oznacza więcej niż towary i pomoc techniczna. Ponad wszystko jest ona zadokumentowaniem, że Zjednoczone Narody współpracują, że mogą one i chcą współpracować w pokoju, jak to czyniły w czasie wojny. Bez takiej solidarności nie może być pewności stałego pokoju. Jest ona gwarancją, że bohaterski naród polski oraz inne Zjednoczone Narody nie walczyły nadaremnie.

Z frontu osadniczego

W dniu 24 lipca br. odszedł z Limanowej do Głogowa pociąg wahadłowy, którym wyjechało 750 przesiedleńców wraz z inwentarzem żywym i martwym.

*

21 lipca wyjechało z Rzeszowa 136 rodzin — 534 osoby do Gorzowa.

*

26 lipca br. wysłano z Niska 263 osoby do Nissy, 34 osoby do Malborga oraz 57 osób do Lignicy.

*

Z Krosna odchodzą codziennie transporty przesiedleńców, kierowane do różnych miejscowości Śląska Opolskiego. W dniu 23 lipca br. wysłano stąd 127 osób, 24 lipca 43 osoby i 25 lipca 25 osób.

*

Większymi grupami osadników, jakie wyruszyły z Jasła na zachód były transporty z dnia 26 lipca rb. do Głogowa 376 osób, oraz do Oleśnicy 124 osoby.

*

W czasie od 21 do 27 lipca br. z rejonu Katowic wysłano na zachód 6.092 przesiedleńców.

*

30 lipca br. wyjechała z Lublina do Stargardu grupa osadników licząca 601 osób.

*

28 lipca br. wyjechała z Pionek do Jaworca grupa osadników licząca 515 osób.

P. P. S. w Złoczewie

Ostatnio w Złoczewie odbyła się uroczystość oficjalnego powołania do życia organizacji PPS. Złoczew zapisał się chlubnie w historii Partii na terenie powiatu Sieradzkiego. Już w roku 1908, jako nielegalna partia, PPS rozpoczęła swą działalność. Po dniu 11 listopada PPS zaczęła się bardzo szybko rozwijać i należała do najlepiej i najsilniej zorganizowanych komórek na terenie powiatu, a członkowie partii do zdecydowanych i wytrwałych bojowników o prawa ludu.

PPS odgrywała wielką rolę w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym oraz wywierała znaczny wpływ na życie gospodarcze miasta.

Na uroczystość zgłosiły się poczty sztandarowe i delegacje wszystkich cechów i Straży Ogniowej, a z partii politycznych delegacja Stronnictwa Ludowego. W pochodzie udano się na cmentarz miejscowy celem uczczenia pamięci długoletniego prezesa Partii Stanisława Pawlickiego. Były kierownik szkoły tow. Tur w pięknym przemówieniu oddał hołd zmarłemu.

Przed lokalem partii zabrali głos kolejno: tow. Jaster, tow. Bogusławski, Starosta Sieradzki, który przemawiał jako członek Partii, oraz oficjalnie jako starosta. Przemówienie nacechowane przekonywującą argumentacją i pięknym stylem wywarło potężne wrażenie na słuchaczy i przyjęte zostało z wielkim zadowoleniem. Część społeczeństwa, nie widząc czego się imać i dokąd wzrok skierować, była na rozdrożu, a spowodowane to zostało nieuświadomieniem, a częściowo niefortunnymi poczynaniami niektórych jednostek. Część tego społeczeństwa gotowa była winy jednostek uogólnić. To też przemówienie tow. starosty w znacznej mierze oczyściło atmosferę nieufności: przekonano się, że postulaty i dążenia przezeń głoszone są ich postulatami i dążeniami.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Wojska Polskiego, por. Trąbczyński z Sieradza i nawiązał swe przemówienie do uroczystości grunwaldzkiej. Mówcę obdarzono oklaskami i okrzykami na cześć Armii Polskiej. Na zakończenie zabrał głos tow. Jagiełło

Dr Marian Zieliński, Złoczew.

Wydawnictwa Z. N. P. w czasie okupacji i po wyzwoleniu

Związek Nauczycielstwa Polskiego rozwijał przed wojną ożywioną działalność wydawniczą, która szła jak gdyby dwoma torami. Z jednej strony działalność „Naszej księgarni“. Z jej pozycji wydawniczych wymienić należy przede wszystkim „Encyklopedię Wychowania“, „Bibliotekę Dzieł Pedagogicznych“, a poza tym szereg dzieł w zakresie dydaktyki i metodyki.

Drugą instancją wydawniczą był wydział wydawniczy zarządu gł. ZNP, który wydawał czasopisma: „Głos Nauczycielski“, „Ruch Pedagogiczny“ i „Praca Szkolna“, a poza tym czasopisma dziecięce z „Płomykiem“ i „Płomyczkiem“ na czele.

W czasie wojny magazyny z wydawnictwami związkowymi uległy zniszczeniu. Ocalała jedynie mała komórka na Grochowie. W okresie okupacji ZNP nie przerwał działalności wydawniczej, drukując jednak głównie książki dla dzieci i młodzieży. Aby zmylić czujność okupanta, drukowano książki z datą przedwojenną. Ale i to nie zawsze pomagało. Zdarzył się „wpadunek“. Urzędnicy niemieckiego urzędu propagandy odkryli w introligatorni nakład „niebezpiecznej“ lektury, a mianowicie „Kopciuszka“ Porazińskiej. Było z tego powodu dużo kłopotów.

Wydawano też podręczniki szkolne między innymi elementarz, podręcznik historii na klasę 6 itp. Mimo bardzo trudnych warunków podziemnego kolportażu, książki te rozeszły się w bardzo dużym nakładzie.

Po wyzwoleniu kraju ZNP podjął działalność wydawniczą na szeroką skalę, powołując do życia instytut wydawniczy „Nasza Księgarnia“. Jest to spółdzielnia, zrzeszająca wszystkie istniejące na terenie Polski nauczycielskie spółdzielnie księgarskie i papiernicze.

I. W. „Nasza Księgarnia“ projektuje m. in. wznowienie szeregu dzieł z cyklu „Biblioteki dzieł pedagogicznych“. Inny cykl stanowić będzie „Biblioteka klasyków pedagogiki“. Projektuje się reedycję „Encyklopedii Wychowania” w całości, a osobne wydanie wybranych z niej pojedyńczych artykułów.

„Nasza Księgarnia“ wydawać będzie pięć czasopism szkolnych, a mianowicie: „Płomyk“ dla dzieci klas od 6—8, „Płomyczek” dla klas 3—5, „Płomień“ dla młodzieży licealnej, „Iskierki” dla dziatwy klas 1 i 2 i „Młody Zawodowiec“ dla szkół zawodowych.

Nie ograniczając się do wydawania książek i czasopism, spółdzielnia produkować będzie także pomoce naukowe i projektuje uruchomienie zakładów kartograficznych.

Pierwsze osiedle robotnicze w Warszawie

W rocznicę powstania odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie pierwszego osiedla robotniczego, złożonego z 90 domków fińskich na poszpitalnych terenach Ujazdowa. W uroczystości wzięli udział min. Odbudowy ob. Kaczorowski, prezydent m. Warszawy inż. Tołwiński, przedstawiciele BOS-u, delegacja Śląskiego Komitetu Odbudowy i innych. Ofiarodawcę domków fińskich Generalissimusa Stalina reprezentował szef misii wojskowej ZSRR gen. lejtnant Szatiłow.

Dyrektor naczelny SPB ob. Piróg, poinformował zebranych, że domki zaczęto stawiać w marcu, a budowa ich trwała 4 i pół miesiąca. Po przemówieniach członka Rady Zakładowej ob. Sokulskiego, prezydenta Tołwińskiego i inż. Piotrowskiego, zabrał głos gen. Szatiłow, zaznaczając między innymi, że zapoczątkowane na polach walki braterstwo broni rozciąga się obecnie na dziedzinę wymiany dóbr kulturalnych i na braterstwo pracy. — Wspólnym wysiłkiem staramy się zaleczyć rany zadane naszym ziemiom przez okrutnego najeźdźcę. Bratni naród radziecki, pomimo zniszczeń jakich sam doznał, nie pozostał na uboczu przy odbudowie polskiej Stolicy, dowodem czego jest udział radzieckich specjalistów w rekonstrukcji elektrowni, kanalizacji itp. Te 500 domków ofiarowanych przez Generalissimusa Stalina, to symbol naszego braterstwa Pracy.

Gen. Szatiłow zakończył przemówienie okrzykami na cześć demokratycznej niepodległej Polski, prezydenta Bieruta i premiera Osóbki - Morawskiego, na cześć Armii Polskiej i braterstwa narodów słowiańskich.

Po krótkim przemówieniu ob. Kurzeli ze Związku Robotników Budowlanych nastąpiło przecięcie wstęgi i zwiedzenie domków, z których większość oddana została robotnikom SPB i reszta personelowi technicznemu budowy.

W KRAJU

KAŻDY KŁOS MUSI BYĆ ZEBRANY.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce wydała do okręgowych komisji, zarządów głównych oraz do wszystkich członków Związków Zawodowych apel treści następującej:

Huragan wojenny, który przeszedł przez nasze ziemie, spowodował poważne trudności ze zbiorami zbóż. Pamiętajcie, że chleb będzie potrzebny ludności wiejskiej i miejskiej, że za chleb da nam zagranica produkty przemysłowe, da nam odzież.

W interesie mas pracujących, w interesie narodu, nie dopuśćcie, by jeden kłos został nie zebrany. Śpieszcie z pomocą Urzędom Ziemskim w akcji żniwnej. Zabierajcie ze sobą kosy i sierpy, sprawdźcie, czy wszystkie żniwiarki są wykorzystywane.

Pamiętajcie, że udział w akcji żniwnej przynosi zaszczyt dobrze spełnionego obowiązku wobec Państwa i jednocześnie zapewnia godziwy zarobek. Idąc za przykładem młodzieży mas pracujących Poznania, pomagajmy braciom chłopom w sprzątnięciu zbóż.

ZAPISY NA UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Poszczególne wydziały Uniwersytetu Warszawskiego opracowały już program rocznego kursu wstępnego dla kandydatów, którzy z powodu wojny nie mogli uzyskać matur.— Liczba kandydatów, przyjmowanych na kurs wstępny będzie ograniczona.

Niezależnie od kursu wstępnego będzie uruchomiony I-szy kurs dla kandydatów posiadających maturę.

Ogółem na wszystkie wydziały będzie przyjętych około 1.000 — 1.200 słuchaczy.

Pierwszeństwo przysługuje mieszkańcom Stolicy oraz województw warszawskiego i białostockiego.

Słuchacze wyższych kursów, pragnący kontynuować swe studia w Warszawie, będą przyjmowani bez ograniczeń.

PRACOWNICY W WALCE O MORALNY POZIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO.

Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Społecznych, zrzeszający w swych szeregach aktyw partii politycznych i związków zawodowych, idąc za apelem premiera, ogłosił na ostatnim posiedzeniu zarządu powszechną mobilizację członków Związku do walki z każdym przejawem biurokracji, łapownictwa, niewłaściwego stosunku do majątku narodowego, oraz braku dyscypliny pracy.

Apel obowiązuje członków związku do walki o aktywny stosunek do rzeczywistości, oraz pogłębienia świadomości własnej i mas pracujących.

SZKOŁA MORSKA NA POMORZU.

Przy Morskim Urzędzie Bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim powstała „Szkoła Morska“, która kształcić będzie marynarzy w specjalności pokładowej i maszynowej.

Po ukończeniu szkoły absolwenci znajdą zatrudnienie na jednostkach morskiego U. B. W chwili obecnej w szkole kształci się 40-tu uczniów. Kierownikiem jest b. dowódca kontrtorpedowca „Mazur“ kpt. Marynarki Wojennej Mieszkowski.

SZWEDZKI PAPIER ZA POLSKI WĘGIEL.

Czynne obecnie fabryki papieru produkują wyłącznie papier na podręczniki szkolne, książki, papiery kancelaryjne itp.

Papier gazetowy, rotacyjny otrzymywać będziemy ze Szwecji, w drodze wymiany za węgiel i inne artykuły. Na zasadzie umowy handlowej ze Szwedami, otrzymać mamy 5 tysięcy ton papieru gazetowego, oraz większe ilości celulozy, niezbędnej do wyrobu lepszych gatunków papieru. Równocześnie ze Szwecji sprowadzone będą różne artykuły, potrzebne dla uruchomienia nieczynnych papierni.

Przed wojną Polska posiadała przeszło 30 fabryk papieru, obecnie czynnych jest zaledwie kilkanaście, które nie zdołają pokryć całego zapotrzebowania. Można jednakże żywić nadzieję, że wkrótce rynek papierniczy zostanie nasycony.

PRODUKUJEMY NOWE LOKOMOTYWY.

Fabryka lokomotyw w Chrzanowie wypuściła w czerwcu trzy nowe parowozy, oraz wyremontowała 4 parowozy.

CENY ZA ARTYKUŁY UNRRA.

Od dnia 16 lipca b. r. obowiązuje na artykuły dostarczane przez UNRRA i rozdzielane ludności na kartki, nowy cennik. Ustalono ceny w ten sposób, aby wpływy mogły pokryć koszty przywozu, przeładunku i ich składowanie.

Za smalec, sprzedawany na kartki pracownicze I-ej kategorii pobierana jest cena zł. 15 za kg, a nie 10 zł. jak błędnie podano w niektórych pismach.

Redaktor: Jan Dąbrowski

D. 04903

Odbito w drukarni Nr. 4 Spółdzielni „Czytelnik“ Łódź, Zwirki 2